

TAJEMNICA ODKUPIENIA

OKRES WIELKANOCNY

1. Czas Siedemdziesiątnicy
2. Czas Wielkiego Postu
3. Czas Męki Pańskiej
4. Czas Wielkanocny
5. Czas po Zesłaniu Ducha św.

CZAS PO ZESŁANIU DUCHA ŚW.



1. Objasnienia dogmatyczne

Czas po Zesłaniu Ducha św. jest okresem, w którym liturgia poświęca szczególną uwagę

tajemnicy Kościoła Chrystusowego, który jest ciałem mistycznym Jezusa. Następujący po Wniebowstąpieniu Pańskim dzień Zesłania Ducha św. był właściwym dniem narodzin Kościoła. O ile dotychczas okresy liturgiczne były poświęcone ku czci głównych tajemnic Wcielenia i Odkupienia, o tyle teraz będziemy święcić owoce tych tajemnic, a zwłaszcza życie wewnętrzne, oraz działalność zewnętrzną Kościoła, oblubienicy Chrystusa, którą On zaślubił sobie na Krzyżu w miłości Ducha św. Naukę o mistycznym ciele Chrystusa streścił Ojciec św. Pius XII w sławnej Encyklice „Mystici Corporis Christi”. „Chrystus - pisze papież - jest w nas przez Ducha swojego, udziela nam Go i tak przez Niego działa, iż wszelkie rzecz można sprawy Boże, dokonane przez Ducha św. w duszach, są zarazem dziełem Chrystusa, jeśli kto Ducha Chrystusowego nie ma, mówi Apostoł, ten nie jest Jego. Lecz jeśli Chrystus w was jest... Duch żyje wskutek usprawiedliwienia“ (Rzym.8,9,10). To uczestnictwo w Duchu Chrystusowym sprawia, że wszelkie dary, cnoty i charyzmaty istniejące w Głowie w sposób wybitny, przebogaty i twórczy, przenikają we wszystkie członki Kościoła i wciąż w nich wzrastają, zależnie od miejsca jakie owe członki zajmują w mistycznym Ciele Chrystusa, i dzięki nim Kościół staje się jakby pełnią i dopełnieniem Odkupiciela, Chrystus zaś znajduje w Kościele pod każdym względem poniekąd swe wykończenie.

I oto w tych właśnie słowach tkwi rozwiązanie, które rozwinął święty Augustyn: “mianowicie, że Głowa mistyczna, którą jest Chrystus, i Kościół, uosabiający na ziemi jakby drugiego Chrystusa, tworzą razem jednego nowego człowieka tak, iż przezeń kojarzą się niebiosa z ziemią, prowadząc dalej bez przerwy zbawcze dzieło Krzyża: oto Chrystus Głowa i Ciało, to cały Chrystus“.

Chrystus wraz z Kościołem tworzy tajemniczy, lecz rzeczywisty organizm. Ten organizm nazywamy ‚mistycznym‘ w odróżnieniu do naturalnego lub moralnego. „O ile bowiem w ciele naturalnym zasada jedności tak kojarzy jego części, iż pozbawia je wszelkiej samoistności, o tyle w mistycznym ciele siła jednocząca, chociaż także jest dośrodkowa, wiąże członki ze sobą w ten sposób, że każdy z nich własną stanowi osobę.

Różnica między ciałem mistycznym a moralnym jest niemniej bardzo poważna. W tak zwanym bowiem ciele moralnym zasadą jedności jest wyłącznie wspólny cel, oraz dzięki władzy społecznej, zespolenie wszystkich w pochodzie ku temu celowi. W mistycznym Ciele oprócz wymienionego celu jest nadto zasada inna, wewnętrzna – jest ona tak wzniosła, że z natury swej przewyższa wprost nieskończenie wszelkie węzły jedności, które kojarzą ciała fizyczne lub moralne: a jest nią Duch św., który jeden i ten sam co do liczby, nappełnia cały Kościół i jednoczy go“. Dlatego nazywamy Ducha św. duszą Ciała Chrystusowego.

Z nauki o Ciele mistycznym możemy wyciągnąć wiele ważnych wniosków dla naszego

ustosunkowania się do Chrystusa i do bliźnich. Z jednej strony bowiem istnieje równość członków w ich łączności z Chrystusem (tylko wola każdego z nich wpływa na miarę tej łączności), a zatem i równość ich osobistej wartości. Z drugiej strony istnieje różnorodność członków pod względem funkcji jakie w całości organizmu spełniają. Wartość wewnętrzna poszczególnego członka bynajmniej nie zależy od tego, jakie mu przypadło miejsce, lecz od tego, czy powierzone sobie od Boga zadanie wypełnił dobrze.

Innym wnioskiem wypływającym z tej nauki, to czysto nadprzyrodzony charakter Kościoła. Duch św. jest Darem Bożym i darem również jest Kościół przez Niego stworzony. Jest czymś co nam przyszło ‚z góry‘. Dary Boże można tylko przyjąć, albo odrzucić – a więc i wobec Kościoła również możliwy jest tylko stosunek, albo negatywny, albo pozytywny. Obojętność byłaby niekonsekwencją.

Z tego cośmy powiedzieli wypływają również własności Kościoła: jest on jeden, bo jest żyjącym wciąż Chrystusem; jest święty bo uświęca go Duch św., żyjący w jego członkach, jest katolicki t.zn. powszechny, przeznaczony dla wszystkich ludzi, wszystkich narodów, wszystkich czasów, jest apostołski, bo w apostołach założony i przez następców apostołów rozszerza się w nieprzerwanej ciągłości aż do naszych czasów.

Kościół jest wciąż wśród nas żyjącym Chrystusem, który nas przez Kościół uświęca i prowadzi do nieba. Uświęcić, to znaczy przemienić człowieka jasnością łaski Ducha św., dać mu pełnię wewnętrznej harmonii opartej o potrójną jedność z Bogiem, z ludźmi i z sobą samym. Uświęcić wreszcie, to nawiązać kontakt z Bogiem w stałym przymierzu miłości, w przymierzu, które zła wola ludzi raz po raz zrywa, chociaż jego owocem jest udział w życiu samej Trójcy Przenajświętszej. To zjednoczenie dokonać się może li tylko w ramach widzialnej zbiorowości wiernych. Dlatego Kościół uświęca nie tylko głosząc prawdę objawioną (urząd nauczycielski) ale przede wszystkim przez kult i sakramenta. Liturgia jest główną czynnością, którą Kościół odprawuje jako mistyczne Ciało Chrystusa, w jedności z Chrystusem – Głową, w Jego imieniu i z Jego rozkazu, by nam była uzmysłowiona i uprzytomniona tajemnica naszego Odkupienia.

Na zakończenie przytoczymy jeszcze jeden ustęp Encykliki Piusa XII, który ukaże nam całe bogactwo tego dogmatu: „Bynajmniej jednak nie należy sądzić, że ta celowo wzniesiona, czyli tak zwana organiczna budowa ciała Kościoła, zasadza się wyłącznie na stopniach hierarchicznych, lub też, że według zdania przeciwnego, składa się jedynie z charyzmatyków, cudownymi wzbogaconych darami, a których nigdy w Kościele nie zabraknie. Otóż trzeba stwierdzić, że ci, którzy w tym Ciele świętą posiadają władzę, są naczelnymi, głównymi członkami, ponieważ mocą nakazu samego Boskiego Odkupiciela, przez nich uwiecznia się urząd Chrystusa nauczycielski, królewski i kapłański. Atoli Ojcowie Kościoła gdy wystawiają

urzędy, stopnie, zawody, stany porządku i obowiązki tego Ciała, całkiem słusznie mają na myśli nie tylko tych, którzy otrzymali święcenia duchowne, ale także tych wszystkich, którzy idąc za radami ewangelicznymi, wiodą życie bądź czynne wśród ludzi, bądź też ukryte w milczeniu, albo usiłują we właściwych instytucjach połączyć jedno z drugim; następnie tych, którzy, żyjąc w świecie, oddają się gorliwie czynkom miłosierdzia co do duszy lub co do ciała; wreszcie tych, którzy w czystym łączą się małżeństwie. W obecnych zwłaszcza czasach trzeba zwrócić uwagę na to, że ojcowie i matki w rodzinach, a także chrzestni ojcowie i matki, a szczególnie ci ze stanu świeckiego, którzy kościelnej hierarchii służą czynną pomocą w dziele rozszerzania królestwa Boskiego Odkupiciela, zajmują w społeczności chrześcijańskiej zaszczytne, chociaż nieraz skromne tylko miejsce. Przecież i oni mogą wznieść się z pomocą Bożą na sam szczyt świętości, a wedle obietnic Chrystusowych, nigdy takich w Kościele nie zabraknie.

2. Objasnienia historyczne

Kościół, mistyczne Ciało Chrystusa Pana, od początku istnienia swego t.j. od Zesłania Ducha św. „w wielorakich dziełach i instytucjach swoich, które zdobią go niby drogocenne klejnoty, wyobraża poniekąd Chrystusa: to pogrążonego w modlitwie na górze, to nauczającego lud, to uzdrawiającego chorych i kaleki, to wreszcie nawracającego do dobrego życia, słowem Chrystusa dobrze czyniącego wszystkim. Nie dziw przeto, iż Kościół, póki istnieje na tej ziemi, cierpi także na wzór Chrystusa prześladowania, uciski i męki,.. (Encyklika Piusa XII).

„Kościół, Ciało Chrystusa – mówi św. Augustyn – było najpierw młode, na podobieństwo ciała ludzkiego, potem na końcu świata będzie miało podobieństwo starości (Obj. do Ps.26)”.

Dlatego też liturgia, która stała się nawiązywała do historii życia Jezusa, będzie również wspominała główne rysy życia Kościoła. W historii świętych bowiem zapomniała tajemnica Odkupienia. W każdym męczenniku, wyznawcy i dziewicy, święci się czyn cierpienia i zwycięstwa Chrystusa ku zmartwychwstaniu. W liturgii więc, zwłaszcza w okresie po Zesłaniu Ducha św. (pierwotnie w okresie Bożego Narodzenia i Wielkanocnym unikano uroczystości świętych) przypatrujemy się cudownemu rozkwitowi świętych, którzy przez wszystkie wieki, w różnych krajach odbijali piękno Chrystusowe w sobie. Dusza nasza naśladowując Chrystusa może też naśladować Go w członkach Jego Ciała mistycznego, które żyją wspólnym życiem z Chrystusem.

Życie Kościoła to nie tylko życie jego członków; to również bogaty rozwój nauki i kultury. Liturgia i o tej stronie historii Kościoła nie zapomina, ale poświęca szereg świąt ku uczczeniu głównych

dogmatów, o które nieraz krwawo Kościół musiał walczyć, jak to świadczą akta rozmaitych soborów.

Historię Kościoła musimy podzielić na różne okresy:

A. - Czasy Apostolskie - Wspominają nam o nich głównie Dzieje Apostolskie, które czytamy w niedzielę po Wielkanocy. Wybijają się tutaj najpierw dwie główne postacie śś Piotra i Pawła (święto 29 VI). Kościół wspomina cztery doniosłe fakty z życia św. Piotra: jego uwięzienie (1 VIII), jego działalność w Antiochii (22 II) i w Rzymie (18 I) skąd rządzi Kościołem aż do śmierci (29 VI). Życie Pawła jest przedmiotem wielu lekcji mszalnych, gdzie raz po raz stykamy się z nauką tego wielkiego i niez mordowanego Apostoła narodów. Można śmiało rzec, iż trudno zgłębić bliżej ducha liturgii nie zapoznawszy się dokładnie z życiem i myślą św. Pawła.

Okres Apostolski był okresem cudownego wprost rozkwitu Ewangelii, która wbrew niesprzyjającym okolicznościom, potrafiła dotrzeć aż poza granice imperium Rzymskiego. Każda uroczystość Apostołów jest poprzedzona wigilią, aby z tym większą czcią świecić pamięć nadzwyczajnej mocy Chrystusa, która objawiła się w ich działalności.

B. - Okres prześladowań - Pierwsze cztery wieki historii Kościoła nazywamy okresem prześladowań i chociaż do końca świata nie zabraknie Kościołowi męczenników, nie mniej ten okres był szczególnie płodny w męczeństwo.

Odróżniamy 10 głównych nasileń prześladowczych ze strony władzy rzymskiej. Bardziej znane były prześladowania za Nerona (54-56) i Domicjana (81-96). W drugim wieku Trajana (98-117) i Marka Aureliusza (161-180). Wówczas to ponieśli śmierć męczeńską sławni biskupi i pisarze kościelni: Ignacy z Antiochii (1-II), Polikarp (26 I), Ireneusz (28 VI) oraz mężne niewiasty: Sabina (29 VIII) i Felicyta (23 IX). W trzecim i czwartym wieku były najostrzejsze prześladowania, zwłaszcza za Decjusza (249-251), Waleriana (253-260), Dioklecjana (284-305). Są to istotnie złote wieki jeśli chodzi o bohaterstwo męczenników. Trudno ich wszystkich wyliczać. Wymienimy ważniejszych: śś Wawrzyniec (10 VIII), Sebastian (20 I), Cyprian (26 IX), Cecylia (22 XI), Agata (5 II) i.t.d.

C. - Okres Ojców Kościoła: Średniowiecze.

I – IV ,V w.

W okresie prześladowań, rozwój wewnętrzny Kościoła był bardzo utrudniony, zwłaszcza jeżeli weźmiemy pod uwagę, że i w samym Kościele nie brakło nieprzyjaciół – heretyków, którzy zniekształcili Ewangelię i dogmat. Pomimo tego jednak już od pierwszych wieków rozwijała się nauka Kościoła, przede wszystkim na wschodzie (Aleksandria, Antiochia, Afryka, Persja). Również w chwilach, gdy natężenie prześladowań mało rozwijał się kult i sztuka chrześcijańska. Nie brakowało również dzieł miłosierdzia, zwłaszcza względem ubogich i niewolników. Jednak dopiero po edykcji cesarza Konstantyna (313), który się nawrócił i zapewnił Kościołowi wolność, religia katolicka mogła się rozwijać spokojnie. Cesarz Konstantyn przyczynił się ogromnie do rozwoju kultu; budował przepyszne bazyliki, zarówno w Rzymie jak i na wschodzie. W tym okresie również zakwitła nauka Kościoła. Wobec nasilenia herezji, a przede wszystkim Arianizmu, który zaprzeczał jakoby Chrystus był „współistotny z Ojcem” (Credo ze Mszy), Ojcowie Kościoła w licznych pismach, kazaniach lub zgromadzeniach (sobory) bronili prawdziwej wiary Chrystusowej. Liturgia szeroko czerpie z tych skarbów prawdziwych literatury starochrześcijańskiej. Homilie Ojców Kościoła w Breviarzu tłumaczą nam w sposób przedziwnie głęboki a przystępny zarazem, całą wzniosłość Misterium Chrystusowego. Symbole ogłoszone na Soborach weszły również w ramy liturgii (Credo, Symbol św. Atanazego).

Kościół ze szczególną czcią wspomina Doktorów Kościoła, którzy tak wytrwale głosili i tłumaczyli nam wiarę katolicką. Z tego okresu należy głównie wymienić: św. Atanazy (2 V), Bazyli (14 VI), Jan Złotousty (27 I), Ambroży (7 XII), Augustyn (28 VIII), Hieronim (30 IX), Leon Wielki (11 VI).

2. - VI – VIII w.

W tym czasie zauważymy duży rozwój życia klasztornego. Na wschodzie w ślady pustelników św. Pawła (15 I) i św. Antoniego (27 I) coraz więcej wiernych oddaje się życiu mniszemu.

Na zachodzie reguła św. Benedykta (21 III) staje się wkrótce główną ostoją życia klasztornego. Wśród synów św. Benedykta liczymy również wielu misjonarzy. Hasło Chrystusa „idźcie i nawracajcie narody” zachęca św. Augustyna z Cant.(28 V) do nawracania Anglii, a Bonifacego (5 VI) do ewangelizacji Niemiec.

3. - IX – X w.

Nazywano je wiekami żelaznymi. Pełno w nich walk i głębokich przemian społecznych. Powstaje wówczas Państwo Kościelne, a Leon III koronuje Karola Wielkiego w noc Bożego Narodzenia (800) na cesarza imperium Rzymskiego i chrześcijańskiego. Cesarz Karol przyczynia się w wielkiej mierze do rozpowszechnienia liturgii rzymskiej i śpiewu gregoriańskiego, którego najcenniejsze utwory z tych wieków pochodzą. Działalność misyjna nie ustaje: nawrócenie Czech (870), chrzest Polski (966).

We Francji wielkie opactwo w Cluny staje się ośrodkiem kulturalnym całej Europy, jego wpływy sięgają także i Polski (Tyniec), gdzie krew św. Wojciecha (23 VI) stała się zasiewem życia Bożego.

4. - XI - XIII w.

Dochodzimy do złotego wieku średniowiecza. Bogate to wieki, pełne zapału i ideału, gorącej miłości ku Zbawicielowi, wieki wypraw krzyżowych, trubadurów, sztuki chrześcijańskiej i wiedzy teologicznej.

Pomimo ciężkiego kryzysu, jaki Kościół musiał przechodzić w walce z przekupstwem (symonia) i z władzą cesarską (walka o inwestyturę), widzimy wszędzie rozwój życia chrześcijańskiego. Wielki Papież Grzegorz VII (25 V) stał się prawdziwym inicjatorem reformy kościelnej. Z wybitniejszych postaci wymienić można św. Anzelma (21 IV), św. Bernarda (20 VIII).

Powstają również w Kościele dwie wielkie rodziny zakonne św. Dominika (4 VIII) i św. Franciszka (4 X), które odrodziły życie umysłowe i moralne chrześcijańskiego Zachodu. Z tych rodzin pochodzą dwaj wielcy doktorzy Kościoła: św. Tomasz z Akwinu (7 III) i św. Bonawentura (14 VII). Wówczas również i Polska wydała szereg świętych i błogosławionych: św. Jacek (17 VIII), bł. Czesław (20 VII) i.t.d.

5. - XIII – XV w.

W ostatnich wiekach średniowiecza nie ustaje działać moc Ducha św. Dzięki 4–temu Soborowi Lateraneńskiemu (1215) rozwija się kult Eucharystii i Hostia Przenajświętsza staje się płomiennym ogniskiem zapalającym serca wiernych głęboką miłością ku Bogu. W tych czasach Kościół słynie rozkwitem mistyki: św. Gertruda (16 XI), św. Katarzyna Sien. (30-IV) i wiele innych świadczą niezbicie, że zmartwychwstały Chrystus żyje wciąż w Kościele.

Przez 70 lat papież opuściwszy Rzym osiedlili się w Awinionie (Francja). W tym czasie liturgia wzbogaca się nowymi świętami: Trójcy Przenajświętszej (1330), Ofiarowanie N. M. P. (21 XI). W 1384 r. Urban VI ustala święto Nawiedzenia N. M. P. (2 VII) w celu uproszenia łask zgody i pokoju dla Kościoła, który był rozdarty przez t.zw. Wielką schizmę zachodnią.

Wiek XV był okresem odrodzenia, nie zawsze szczęśliwym dla życia religijnego. Duch pogaństwa wzrastał, ale i tu szereg świętych, w przeciwieństwie do mądrości ludzkiej „głosiło światu mądrość Bożą „(I Kor. 2,6). Polska również wydała wielu świętych: św. Jan Kanty (20 V), św. Kazimierz (4 III).

D. - Czasy nowożytne - XVI wiek był dla Kościoła okresem bolesnym. Wzmógł się duch naturalizmu, protestantyzm, a wkrótce i Jansenizm rozbiły jedność Kościoła.

Próby zjednoczenia się z Kościołem Wschodnim, który od czasów Focjusza (IX wiek) , Cerulariusza (XI wiek) nie nawiązywał stosunków z Rzymem, spełzły na niczym. Z zewnątrz groził Islamizm poparty potęgą turecką. Dzięki jednak Soborowi Trydenckiemu, próby reformy religijnej zostały uwieńczone sukcesem. Uchwała Soboru została poparta nadzwyczajnie płodną działalnością synów Ignacego z Lojoli (31 VII) niezrążonego bojownika w walce o prawa Kościoła.

Jest to również okres działalności misyjnej Kościoła, i dzięki nowym falangom Apostołów idących w ślady św. Franciszka Ksawerego (3 XII) Ewangelia dociera aż do krańców świata.

W Hiszpanii również rozkwita życie mistyczne, które osiągnęło swój szczyt w św. Janie od

Krzyża (24 XI) i św. Teresie (15 X). Św. Filip (26 V) i Jan Boży (8 III), a później w XVII wieku św. Franciszek Salezy (29 I), św. Wincenty a Paulo (19 VII) i wielu innych, wzbogacają Kościół nowo przez siebie założonymi rodzinami zakonnymi.

Szereg świąt liturgicznych jest poświęcony uczczeniu zwycięstw nad Turkami; 10 X bitwa pod Chocimem, 7 X MB różańcowej, bitwa pod Lepanto, 12 IX Imienia Maryi, bitwa pod Wiedniem, it.d.

W tym czasie jesteśmy również świadkami wzmożonej akcji charytatywnej Kościoła, w której na wzór Zbawiciela miłością otaczano przede wszystkim biednych, sieroty i starców. Aby przeciwstawić się bezbożnictwu i oziębłości rozwija się kult Serca Jezusowego i nabożeństwo 40-godzinne w celu wynagrodzenia zniewag wyrządzonych Panu Jezusowi w Najświętszym Sakramencie.

E. - Okres ostatni - IX – XX wiek. - Ostatnie lata XVIII wieku były pochłonięte walką z wzrastającym duchem racjonalizmu i ateizmu. Wielka Rewolucja Francuska dokonała w Europie wielkiego przewrotu, którego skutki do dnia dzisiejszego odczuwamy. Ale Chrystus nie opuszcza swej Oblubienicy i dzięki wybitnym papieżom, którzy obejmują Stolicę Piotrową, Kościół dąży do „odnowienia wszystkiego w Chrystusie“ (Pius X).

Ogłoszenie dogmatu Niepokalanego Poczęcia jest powodem ustanowienia tego pięknego święta (8 XII). Św. Jan Vianney (proboszcz z Ars 9 VII) i św. Tereska od Dzieciątka Jezus (3 X) przypominają nam, że należy zawsze szukać przede wszystkim tego „co jest wzyź“ (Kol. 3,1-2).

Papieże zwracają baczną uwagę na doktrynę społeczną i walczą z niebezpiecznym kierunkiem modernizmu. Święto Chrystusa Króla głosi wszystkim, iż „rozwiązaniem każdej trudności jest Chrystus“.

Ten pobeżny rzut na historię Kościoła i jego świętych wskazuje nam jak przez liturgię żywo wchodzimy kontakt z istotą i rozwojem Kościoła. Kto w ciągu roku Kościelnego, wraz z Kościołem, czci misterium Chrystusa i jego świętych, ten wchodzi w olbrzymi nurt życia Bożego, które „niby rozkosznych wód strumień uwesela miasto Boże“ (Ps. 45,5), ten też podziwiać może Oblubienicę Chrystusa: Córę Królewską, przepychem lśniąca, jej szata złotem

przetykaną. (Ps. 44,14).

Słusznie można powiedzieć z jednym współczesnych pisarzy (Kösters Kościół wiary naszej): jak to nieprzejrzana wprost rzesza członków Kościoła, zawdzięczająca ostatecznie członkostwo swoje cudownemu rozkrzewieniu się Kościoła pierwszych wieków, misjom wśród pogan, lub konwersji, przez całą swą osobowość, wierność dla Kościoła, wiedzę i naukę, opanowanie i życie moralne, szczerze i wiernie poprzez wszystkie wieki dawała świadectwo Kościołowi katolickiemu, ale sam Duch Boży w nadludzki i nadprzyrodzonym sposobie tego potrójnego rozkrzewienia daje świadectwo Chrystusowi i Ciału Jego mistycznemu, Kościołowi katolickiemu. (Jan 15,26).

3. Objasnienia liturgiczne

Okres niedziel następujący po Zesłaniu Ducha św. nie jest całkowicie jednolity, ani co do treści ani co do pochodzenia. Pierwotnie rozróżniano rozmaite grupy niedziel odnoszących się do ważniejszych uroczystości świętych: św. Piotra i Pawła, Wawrzyńca, Cypriana, Michała i t.d. Niemniej jednak ich treść nie tyle nawiązywała do tych świętych ile do życia moralnego członków Kościoła, w których łaska i dary Ducha św. mają się rozwijać ku chwale Chrystusa Zmartwychwstałego. Nie należy więc w nich zawsze szukać jednej myśli przewodniej, do której by się wszystkie teksty formalnie odnosiły, jak to miało miejsce w innych okresach (np. Adwent, Post), ale układ ich jest normowany przez pewne zasady, której poniżej streszczamy:

- a) Przede wszystkim każda niedziela jest jakby echem Wielkiej Niedzieli Zmartwychwstania: często więc prawda podstawowa, na której się opiera nasze życie moralne, a mianowicie, że przez chrzest jesteśmy zanurzeni w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa, kierowała wyborem wielu tekstów mszalnych.
- b) Oczekiwanie przyjścia Chrystusa. Motyw Adwentu stale brzmi w liturgii w okresie po Zesłaniu Ducha św., jest on głównie zaznaczony po 18 niedziel.
- c) Życie to rozwój cnot teologicznych i moralnych, to walka dobrego ze złem. Każda niedziela rozwija to hasło w najrozmaitszy sposób podkreślając coraz to inne dziedziny etyki chrześcijańskiej.

d) W doborze tekstów Pisma św. przewodniczyła nieraz zasada „lectio continua” to znaczy czytanie po kolei Ksiąg Starego i Nowego Testamentu. Wyjątki z Introitów, Alleluja, Ofiarowania następują do pewnego stopnia według kolejności psalmów. Również Epistoły św. Pawła są ugrupowane. Wyjątki, które możemy stwierdzić (np. 18 niedziela) pochodzą z pewnych zmian, które nastąpiły później.

e) Wreszcie nie należy zapominać o związku jaki zachodzi między oficjum (brewiarzem), zwłaszcza jutrznią, a Mszą katechumenów. Te dwa nabożeństwa tworzyły niegdyś jedno – stąd mamy nieraz związek między czytaniem Starego Testamentu a treścią Mszy św. Nie jest on już dziś tak zawsze widoczny, tym bardziej, że czytania Pisma św. w Brewiarzu są uzależnione od miesiąca (począwszy od sierpnia aż do listopada), a data niedziel po Zesłaniu Ducha św. ulega pewnym wahaniom na skutek zmiennej daty Wielkanocy. Niemniej jednak trzeba w ogólności zaznaczyć, że czytamy te księgi Pisma św. które kładą nacisk zwłaszcza na życie cnót moralnych: Księgi Mądrości (roztropność), Księga Ester, Judyt (wstrzemięźliwość), Księga Tobiasza, Machabeuszów (sprawiedliwość i męstwo)...

Barwa szat w okresie po Zesłaniu Ducha św. jest zielona, jest to barwa przyrody, symbol życia i nadziei, którą Duch św. ożywia Kościół.